Nr 53. Kraków, Czwartek 26. Lutego 1914. Rok XXXIII.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 3 i w Biurze Pfuhna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 3. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). -- H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 24 h., za każdy następny raz po 18 h. — Nadesłane po 80 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Zwołanie Rady państwa.

(Telefonem).

Wiedeń, 26 lutego.

„Wiener Ztg" ogłasza pismo odręczne cesarza do hr. Stuergkha, zwołujące Radę państwa na 5 marca.

Wiedeń, 26 lutego.

„Reichsrats Korresp." donosi:

Najbliższe posiedzenie Izby posłów odbędzie się we czwartek o godz. 11 przed południem z porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie komisyi podatkowej o przedłożeniu ustawy w sprawie ulg przy podatku domowo-klasowym; 2) Sprawozdanie komisyi podatkowej o przedłożeniu rządowem w sprawie podatku domowego.

Przyłączenie Podgórza do Krakowa.

(Telefonem).

Lwów, 26 lutego.

Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Sejmu znajduje się dalszy ciąg dyskusyi nad ukrajowieniem dróg, sprawozdania Wydziału krajowego, **sprawozdanie komisyi gminej o przyłączeniu Podgórza do Krakowa,** dalej sprawozdanie komisyi administracyjnej o zezwolenie gminie m. Krakowa na pobór opłat gminnych na cele dobroczynności publicznej od przedstawień teatralnych, koncertów, balów i t. d., sprawozdania komisyi szkolnej i bankowej, **wybór 6 członków Wydziału krajowego** i 6 zastępców.

Referent komisyi gminnej poseł Maiss kończy sprawozdanie o przyłączeniu Podgórza do Krakowa wnioskami:

Sejm wzywa rząd, aby podania sądowe i uchwały hipoteczne w sprawie przeniesienia nieruchomego majątku gminy m. Podgórza na rzecz Krakowa uwolnił od należytości skarbowych, aby utrzymał dzisiejszy wymiar podatku domowo-czynszowego w Podgórzu, do miasta Krakowa przyłączyć się mającym, aby się zgodził na pozostawienie siedziby urzędów państwowych w Podgórzu dziś istniejących, jako to: starostwa, urzędu podatkowego, sądu powiatowego i powiatowej kasy chorych.

Sejm wzywa Wydział krajowy, aby w najbliższej przyszłości przystąpił do ukrajowienia drogi powiatowej Wieliczka-Dobczyce, a w miarę możności w późniejszym terminie do ukrajowienia drogi Wieliczka-Gdów, lub Podgórze-Niepołomice, aby Wydział krajowy z uwzględnieniem trudnego położenia gospodarczego powiatu wielickiego, z powodu wyłączenia z jego okręgu m. Podgórza podwyższył dla tego powiatu w miarę możności zasiłki z paragrafu 15 obowiązującej ustawy drogowej.

Poleca się Wydziałowi krajowemu, by z chwilą włączenia terytoryum Podgórza do rejonu akcyzowego m. Krakowa, a tem samem ustania zasiłków z funduszu krajowego dla Krakowa wstawiono do budżetu krajowego tytułem bezzwrotnego zasiłku dla powiatu wielickiego rocznie po 30.000 koron przez 25 lat.

Sejm wzywa rząd, aby z tytułu posiadania licznych realności państwowych w Wieliczce, nie opłacających dodatku gminnego, przyszedł ze stosowną pomocą finansową Wieliczce.

Regulacya płac nauczycieli.

(Telefonem).

Lwów, 26 lutego.

Sprawa regulacyi płac nauczycielskich została wczoraj w zasadzie załatwiona. Wybrany onegdaj przez komisyę szkolną i budżetową subkomitet ustalił kwotę 8 milionów koron, jako granicę, której wydatki z regulacyą płac nauczycielskich połączone przekroczyć nie mogą. Ponieważ projekt referenta komisyi posła Germana, polegający przedewszystkiem na zniesieniu IV klasy płac nauczycielskich i utworzeniu z klasy IV i II jednej klasy ogólnej z minimalną płacą 1300 koron o dwóch dalszych stopniach: 1500 i 1700 koron, tudzież z sześciu pięcioleciami po 200 koron, zbliżał się najbardziej do tej kwoty ramowej, przeto komisya szkolna wzięła ten projekt za podstawę dalszych swoich merytorycznych rozpraw. Rozprawy te przyniosły ten rezultat, że **projekt posła Germana z drobnemi zmianami został przyjęty.**

Poprzednio komisya zreasumowała swoją poniedziałkową uchwałę, która, jak wiadomo, szła w kierunku znanego hasła 4 najniższych klas rangi urzędników państwowych. Obecny projekt komisyi szkolnej, przedstawiony komisyi budżetowej, będzie niewątpliwie przyjęty. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa oparta na tym projekcie regulacya płac znajdzie się na porządku dziennym Sejmu w poniedziałek. Jak słychać, **ustawa ta ma wejść w życie z dniem 1 lipca b. r.** Tak więc razem z uchwalonym już dodatkiem drożyźnianym za rok 1913 otrzymają nauczyciele w r. b. przeszło 7 milionów koron.

Lwów, 26 lutego.

Komisya szkolna obradowała wczoraj od godz. 5 po południu do 10 wieczór. **Wnioski w sprawie regulacyi płac nauczycieli zostały jednomyślnie uchwalone.**

Półroczne prowizoryum budżetowe.

Lwów, 26 lutego.

Komisya budżetowa przyjęła na wczorajszem posiedzeniu wieczornem zgodnie z wnioskami referenta posła Głąbińskiego **półroczne prowizoryum budżetowe.** Budżet zamyka się **niedoborem 1 i pół miliona koron, które uchwalono pokryć pożyczką.**

Do deficytu tego przybędzie jeszcze wydatek, połączony z regulacyą płac nauczycieli.— W razie, gdyby uchwalono regulacyę wprowadzić w życie z dniem 1 lipca b. r., deficyt zwiększy się o kwotę 4 milionów koron.

Lwów. Na onegdajszem posiedzeniu komisyi budżetowej oświadczył namiestnik, że ustawa, któraby zawierała regulacyę płac nauczycielskich na podstawie 4 najbliższych klas urzędników państwowych, nie uzyska sankcyi cesarskiej.

Obrady Sejmu.

(Telefonem).

Podwyższenie dodatków powiatowych.

Lwów, 26 lutego.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu w dyskusyi nad sprawą zezwolenia na wyższe dodatki powiatowe przemawiał pos. Stapiński, który wyraził zdanie, że nie należy Radzie powiatowej w Tarnobrzegu pozwolić na podniesienie dodatków, lecz raczej prawo to ograniczyć. W końcu oświadczył się przeciw samej instytucyi Rad powiatowych.

Po odpowiedzi ref. Onyszkiewicza **uchwalił Sejm w myśl wniosków Wydziału krajowego zezwolić** reprezentacyi powiatowej w Tarnobrzegu na pobór w roku 1914 **wyższych dodatków powiatowych** do podatków bezpośrednich. Następnie zezwolono między innemi Radzie powiatowej w Brzesku na pobór 80% dodatków, w Brzozowie 50%, Dąbrowie 87, Jaśle 53, Tarnobrzegu 81, Myślenicach 44, Pilźnie 82, Wadowicach 63, Wieliczce 56.5.

Miastu Kołomyi zezwolono na pobór opłat policyjnych od balów, koncertów, przedstawień i t. p.

Zmiana statutu Banku krajowego.

Spraw. Górski odczytał wnioski komisyi bankowej w sprawie podwyższenia poręki kraju dla obligacyj komunalnych i kolejowych i niektórych zmian statutu Banku krajowego.

Pos. Baczyński wita z zadowoleniem zmiany w statucie Banku w kierunku uwzględnienia narodowości ruskiej, lecz zmiany te jeszcze nie zadawalniają żądań Rusinów.

Pos. Stapiński zaprotestował przeciw nierównomiernemu traktowaniu przez Bank kraj. włościaństwa polskiego, czy to ruskiego w stosunku do innych petentów. Na 213 milionów koron udzielonych pożyczek włościanie dostali tylko 29, właściciele dóbr 62, a miasta 122 milionów. W zachodniej Galicyi jest cały szereg powiatów, w których włościanie zupełnie nie korzystają z kredytów w Banku kraj.

Pos. Maryewski odpierał zarzut, jakoby Bank krajowy odmiennie traktował chłopów polskich i ruskich od innych petentów.

Sprawozdawca Zgórski podnosi, że Bank krajowy spełnia swój obowiązek obu narodowości i przez cały 30 letni okres swego istnienia ani razu nie zszedł z tej drogi i nigdy polityki do spraw ekonomicznych nie wprowadzał. Bank krajowy w życiu ekonomicznem tej części naszej ojczyzny odegrał niesłychanie poważną rolę, dotarł do najniższych i najszerszych warstw nietylko na polu kredytu hipotecznego ale i na polu kredytu osobistego. Stał on się rzeczywiście instytucyą finansową państwową i krajową.

Wnioski komisyi bankowej uchwalono „en bloc" w drugiem i trzeciem czytaniu.

Sprawozdawca Laskowski przedłożył następnie wnioski komisyi administracyjnej w sprawie wyłączenia szeregu przysiółków z gmin i utworzenia z nich gmin samoistnych.

Ukrajowienie dróg.

Pos. Urbański przedłożył sprawozdanie komisyi drogowej w sprawie ukrajowienia dróg.

Pos. Kurowiec domaga się, aby drogę Kałusz-Żurawno uznano za drogę krajową.

Pos. Terszakowiec skarży się na upośledzenie wschodniej Galicyi w zakresie komunikacyi drogowej.

Pos. Zamorski wnosi rezolucyę z wezwaniem do rządu, aby ze względu na długoletnie zaniedbanie kraju przez rząd centralny i przy uwzględnieniu dzisiejszego opłakanego stanu kraju przyszedł krajowi z pomocą i przez udzielanie wydatnej subwencyi ułatwił przejęcie większej ilości dróg powiatowych w zarząd kraju i przez to ułatwił powiatom budowę dróg murowanych.

Ks. Okoń pragnie równomiernego traktowania Galicyi zachodniej z wschodnią. Mowca wykazuje na przykładach, że Galicya zachodnia na punkcie dróg jest gorzej traktowaną, aniżeli Galicya wschodnia.

Członek Wydziału krajowego Dąmbski odpowiadał na wywody poprzednich mowców i w końcu podniósł, że nieszczęściem dla dobrego stanu dróg jest niezrozumienie w kraju, że mieszkańcy okoliczni nie powinni utrudniać nabywania potrzebnych gruntów na regulacye dróg. W innych krajach istnieją ustawy obowiązujące, że właściciele sąsiedni bezpłatnie dostarczają potrzebnych gruntów. Zdaje się, że dla Galicyi przepis taki byłby niesłychanie potrzebny. Mowca prosi o przyjęcie wniosków komisyi.

Poseł Lisiewicz wywodził, że od dawnych lat znaną jest w całym kraju zasługująca na wszechstronne uznanie działalność technicznego departamentu Wydziału krajowego. Braki w przeprowadzeniu sprawy dróg pochodzą tylko z braku dostatecznej dotacyi na ten cel. Mowca wywodzi, że uchwalony w roku 1909 a sięgający do roku 1927 program budowy dróg musi być konsekwentnie przeprowadzony, tymczasem z powodu klęsk program ten jest zwichnięty i w dwóch latach, zamiast 300 klm., ma kraj otrzymać tylko 137 klm. Ubytek ten musi być po roku 1914, a więc począwszy od roku 1915 naprawiony. Mowca wnosi rezolucyę, polecającą Wydziałowi krajowemu, aby w dalszem wykonaniu programu ukrajowienia dróg od roku 1915 począwszy, kredyty zostały podwyższone, celem wypełnienia ubytku z lat 1913 i 1914. Dalej rezolucya poleca, aby Wydział krajowy przy ukrajowianiu dróg w znaczniejszej, niż dotychczas mierze uwzględniał potrzeby komunikacyjne powiatu lwowskiego i miasta Lwowa.

O godzinie drugiej zamknął marszałek posiedzenie z powodu braku kompletu.

Następne posiedzenie odbędzie się dzisiaj o godzinie 11 przed południem.

Z komisyj.

Lwów. Komisya administracyjna zgodziła się na pozwolenie wydziałowi powiatowemu w Wadowicach na zaciągnięcie pożyczki 100.000 koron na budowę dróg gminnych I klasy, tudzież o przyznanie kredytu Towarzystwu rolniczemu w Wadowicach i powiatowej Kasie oszczędności w Wadowicach do kwoty 200.000 koron.

Komisya budżetowa zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego podwyższyła kapitał zakładowy krajowej centralnej Kasy dla spółek rolniczych z 2 na 5 milionów. Dalej przyjęła komisya projekt zmiany ustawy o włościach rentowych, podwyższając każdoczesną sumę będących w obiegu listów rentowych z 10 milionów na 20 milionów.

Kalendaryum.

Lwów, 26 lutego.

Dzisiaj po południu odbędzie się posiedzenie komisyi budżetowej, na którem załatwione będą wnioski komisyi szkolnej w sprawie regulacyi płac nauczycieli.

Na rano zwołano komisye: bankową, gminną i gospodarstwa krajowego.

Prowizoryum budżetowe przyjdzie w sobotę pod obrady Sejmu. Od piątku począwszy Sejm odbywać będzie posiedzenia dwukrotnie, rano i wieczorem. Po przyjęciu prowizoryum budżetowego wejdzie na porządek dzienny sprawa regulacyi płac nauczycielskich.

Ostatnie posiedzenie Sejmu przed świętami odbędzie się we wtorek.

Poprawa bytu służby kolejowej.

(Telefonem).

Wiedeń, 26 lutego.

Po ukończeniu rokowań z ministerstwem skarbu wydało obecnie ministerstwo kolei rozporządzenie, wedle którego służba kolejowa ma od 1 stycznia b. r. począwszy zamiast po trzech latach, w terminach 2 i pół letnich awansować z jednej klasy płacy do następnej. Zarządzenie to tworzy dalszy etap w przeprowadzeniu po większej części już wykonanej rezolucyi Izby posłów z grudnia r. 1911 celem poprawy bytu służby kolei państwowych i odpowiada udogodnieniom, udzielonych przez pragmatykę służbową służbie w właściwej służbie państwowej.

Zaprowadzenie 2 i pół letniego awansu u służby kolei państwowej obciąży państwowy budżet kolejowy rocznie przeciętnie o 3.2 miliona koron, które będą pokryte z reszty zapowiedzianej na ten cel w r. 1913 przez rząd łącznej sumy 15 milionów kor.

Poszukiwanie dokumentów „Ostmarkenvereinu".

W uzupełnieniu wiadomości, zamieszczonej we wczorajszym numerze pisma, o rewizyach w Poznaniu w pogoni za dokumentami „Ostmarkenvereinu" donosi berlińskie Biuro Wolfa:

(Telegr. „N. Reformy").

Berlin. W Poznaniu, stosownie do uchwały urzędu sądowego, przedsięwzięła policya kryminalna rewizyę domową w redakcyach „Dziennika Poznańskiego" i „Kuryera Poznańskiego", jakoteż w mieszkaniach wydawców, redaktorów i personalu technicznego, razem w 50 miejscach. Rewizya nastąpiła między godziną 7 a 8 zrana i była w związku z rewelacyami w sprawie stosunku Ostmarkenvereinu do galicyjskich Rusinów.

Pomoc dla T. S. L.

(Telegr. „N. Reformy").

Berno Morawskie, 26 lutego.

Na posiedzeniu Sejmu obradowano nad wnioskami nagłymi posła Prokescha (autonom. socyal.) o przyznanie wydatnej subwencyi ze środków krajowych Polskiemu Towarzystwu Szkoły ludowej z tytułu utrzymywania prywatnych szkół z polskim językiem wykładowym w Morawskiej Ostrawie, Przywozie i Marienbergu oraz o wstawienie odpowiedniej pozycyi na ten cel do budżetu na rok 1914. Po krótkiem uzasadnieniu nagłości wniosku przez pos. Prokescha nagłość prawie jednomyślnie przyjęto, a wnioski odesłano do komisyi finansowej.

Zamach w Debreczynie.

(Telegr. „N. Reformy").

Budapeszt, 26 lutego.

Policya prowadzi śledztwo w różnych kierunkach zarówno co do zamachu politycznego, jak i w kierunku ostatniej wersyi, jakoby zamach ten był wynikiem zemsty prywatnej. Sądzą jednak, że to ostatnie przypuszczenie polega tylko na dowolnych zupełnie kombinacyach, i że istotnie ma się tu do czynienia z zamachem politycznym.

Biskup Miklossy, znany szowinista węgierski, nigdy nie chciał przyjmować podań od Rumunów, wystosowanych w języku rumuńskim. Stąd przypuszczenie, że zamach wykonany został przez jakiegoś fanatyka rumuńskiego, tem bardziej, że biskup Miklossy, jakoteż inni księża z dyecezyi, jak n. p. djakon w Miskolczu, Szirilla, otrzymywali ustawicznie listy z pogróżkami. Obecnie dowiadują się, że biskup Miklossy otrzymał w dzień zamachu ważny telegram z Kołomyi, który stał w związku z zamachem. Biskup nie może sobie dokładnie przypomnieć treści telegramu, który w czasie wybuchu zniknął. Starają się tedy w Kołomyi względnie w Debreczynie o uzyskanie duplikatu depeszy.

Listy z pogróżkami, jakie biskup Miklossy i djakon Szirilla otrzymywali, pisane były charakterem niewyrobionym, zawierały dużo błędów ortograficznych, treść ich jednak wskazywała, że układane były przez osoby z inteligencyi. Bardzo poważne podejrzenia padają na Katarzynę Bogarską, która przed kilku dniami przybyła do Debreczyna z Kijowa. — Wypełniła ona w hotelu kartkę meldunkową pismem, bardzo podobnem do pisma w liście rzekomej Anny Kovacs, wystosowanym do biskupa. Bogarska znikła obecnie bez śladu. Policya debreczyńska jest zdania, że najprawdopodobniej dwaj Rumuni, którzy przed kilku dniami bawili w Czerniowcach, są sprawcami zamachu, z powodu czego polecono ich aresztować. Policya czerniowiecka wysłała już odpowiednie wskazówki dla władz rumuńskich.

Bogarska była, jak przypuszczają, w zmowie z tymi Rumunami; lub też była ich narzędziem.

Debreczyn, 26 lutego.

(Węg. Biuro Koresp.) Policya wydała nakaz uwięzienia artystki Katarzyny Bogarskiej, podejrzanej o udział w zamachu na biskupa Miklossego. Jak ranny przy zamachu ks. Krisko podał, Bogarska w niedzielę rano zjawiła się w jego biurze i zgłosiwszy się pod nazwiskiem „Winkler", prosiła o jałmużnę dla biednych. Na podstawie fotografii, znalezionej u jednego z tutejszych fotografów, podobno agnoskowano ją jako artystkę Bogarską. Wedle zeznań syna Bogarskiej, żyje ona w Kijowie w dobrych stosunkach finansowych, ponieważ łoży tam na nią pewien Rosyanin. Policya wykryła dalej, że Bogarka w sobotę po południu nadała telegram do Kijowa. Tekst telegramu znany jest policyi, lecz trzymany w tajemnicy. Szef detektywów Nagy odjechał do Czerniowiec. Policya debreczyńska zwróciła się do policyi w Jassach o uwięzienie i wydanie dwóch podejrzanych o udział mężczyzn, nazw. Mar[illegible] i Avram.

Pogrzeb ofiar zamachu.

Debreczyn, 26 l[utego].

Przy udziale około 30.000 osób odbył się wczoraj pogrzeb ofiar wybuchu.

Telegramy

z dnia 26 lutego.

Po rozbiciu rokowań ugodowych.

Praga. Organ agraryuszów czeskich „Venkov" omawiając rozbicie rokowań ugodowych czesko-niemieckich, oświadcza, że Czesi nie zejdą z dotychczasowego stanowiska. Definitywna decyzya co do zachowania się agraryuszów czeskich w przyszłej sesyi Rady państwa zapadnie w przyszłym tygodniu na ogólnym zjeździe partyi agrarnej.

O propagandę prawosławą na Węgrzech.

Marmarosz Sziget. Wczoraj rozpoczęło się „plai doyer", które potrwa do końca tygodnia. Wyrok zapadnie w poniedziałek.

Rząd prowizoryczny w Epirze.

Ateny. Utworzenie rządu rewolucyjnego w Epirze północnym jest faktem dokonanym. Na czele ruchu powstańczego stanął były oficer grecki Spiromilos, a kierownikiem rządu prowizorycznego jest były grecki minister Zografos, który do udziału w rządzie powoła kilku biskupów z Argyrocastro. Koricy i t. d.

Rząd grecki popiera ten ruch powstańczy, chcąc w ten sposób wywrzeć nacisk na mocarstwa w sprawie wysp.

Zbrodnia i kara.

Nisa śląska (Neisse). Gdy komendant 24 brygady piechoty generał major Boesch wczoraj rano dwóch swych służących, którzy nie wstali naczas, budził, ci rzucili się nań i lekko go zranili, poczem zbiegli. Później znaleziono obu nieżywych na linii kolejowej Nisa-Opole. Prawdopodobnie popełnili samobójstwo.

Z Rady m. Krakowa.

Kraków, 26 lutego.

Po dwumiesięcznej przerwie odbyło się wczoraj posiedzenie Rady m. Krakowa. Bezprzykładny fakt, że w ostatnich dniach lutego zwołuje się pierwsze w roku posiedzenie, oświetlił w interpelacyi imieniem klubu demokratycznego r. m. Turski. Spodziewać się należy, że takie zaniedbanie więcej się nie powtórzy. Posiedzeniu przewodniczył wicepr. Szarski. Przebieg posiedzenia był następujący:

Sekretarz prezydyalny dr Kannenberg odczytał pismo p. Wacławowej Zaleskiej, wdowy po ministrze skarbu, z podziękowaniem za przesłaną jej imieniem Krakowa kondolencyę. Firma Kulka i Ska ofiarowała 250 K dla ubogich m. Krakowa bez różnicy wyznania. Two im. Kościuszki nadesłało pismo przeciw zabudowaniu Błoń. Odczytano w końcu pismo organizacyj robotniczych o zaprowadzenie systemu gandawskiego co do ubezpieczenia bezrobotnych.

Niezwoływanie Rady m. Krakowa przez dwa miesiące.

R. m. Turski imieniem klubu demokratycznego oświadcza, że w mieście panuje żywe zaniepokojenie z powodu tego, że od dwóch miesięcy nie było posiedzenia Rady. Z naciskiem podnosi mowca, że dzieje się to wbrew postanowieniom statutu, który przepisuje zwoływanie posiedzeń przynajmniej w pierwszy czwartek bieżącego miesiąca. Szczególnie obecne czasy poważne wymagają zbierania się Rady, stanowiącej arenę autonomiczną, której mimo pewnych spraw, wstrząsających państwem i krajem, odrzucać nie należy. Mowca zgłasza interpelacyę, dlaczego Rada od 29 grudnia nie była zwoływaną i czy prezydent gotów jest dać uspakajające wyjaśnienie, że wypadek taki nigdy się nie powtórzy.

Wicepr. Szarski oświadcza, że przypadkowy zbieg okoliczności był przyczyną nie zwoływania Rady; oświadcza dalej, że staraniem prezydyum będzie, aby fakt ten się nie powtórzył.

O obecne położenie ekonomiczne.

R. m. Porębski w dłuższem przemówieniu domaga się, aby prezydyum odniosło się do posłów do Sejmu i parlamentu o urządzenie zebrań przedstawicieli kupców, rękodzielników i robotników w sprawach ekonomicznych i w sprawie ciężarów, dających się sferom tym we znaki.

Na wniosek r. m. Perosia otwarto nad kwestyą tą dyskusyę, którą rozpoczął r. Peroś, wskazując na ciężkie położenie ekonomiczne w chwili obecnej. Bezrobocie daje się we znaki wszędzie w naszym kraju, we Lwowie wywołało nawet rozruchy, a jeżeli w Krakowie do nich nie przyszło, to chyba dlatego, że zarząd miasta wdrożył przeprowadzenie całego szeregu robót, w których zatrudnił sporo robotników. — Stosunki z dnia na dzień się pogarszają, Krakowowi grozi głód i należy jąć się energicznych kroków, aby złemu zaradzić. Posłowie m. Krakowa bez względu na przynależność partyjną, powinni, jak to delegaci Lwowa uczynili, pojechać do hr. Stuergkha i zażądać jaknajbardziej stanowczo natychmiastowego rozpoczęcia wszystkich budowli rządowych w Krakowie. — Mowca zgłasza odnośną rezolucyę.

R. m. Daszyński zaznacza, że z każdym rokiem coraz mniej jest autonomii wiejskiej w Krakowie. Obecny stan jest pewnego rodzaju „oświeconym absolutyzmem". Mowca nie chce być osobistym, ale stwierdzić musi, że urzędowanie obecnego prezydenta obok wielu zalet przynosi miastu wiele szkód. Pod względem zewnętrznym są pewne ulepszenia w Krakowie, natomiast pogorszyło się zupełnie życie publiczne, któremu się stale przeszkadza i dezorganizuje. Dawniej można było otrzymać salę radziecką na jakieś zgromadzenie, dzisiaj nie ma ani jednej sali w Krakowie, do którejby zaprosić można wyborców i omówić ważne sprawy. W takich warunkach nie zwołuje się nawet Rady miejskiej, a przecież, skoro i dziś nie ma w Krakowie prezydenta, mógł p. wiceprezydent przecież przewodniczyć nam w styczniu...

Wicepr. Szarski: Wyjaśniłem tę sprawę!

R. m. Daszyński: Tak jest, ale wyjaśnienie to podyktowane było dobrem sercem. (Wesołość). Straciliśmy 60 dni, musimy to odrobić i jak najprędzej wysłać deputacyę do Wiednia w tych poważnych czasach.

R. m. Maywalt podnosi, że teraz na przednówku, konieczną jest akcya, aby przyjść w pomoc biedniejszej klasie ludności i zapewnić jej pracę. Nie zgadza się jednak mowca z projektami p. Porębskiego, aby zwoływać zebrania poselskie. Jesteśmy radcami miejskimi i w naszych rękach leży rozwiązanie sprawy w drodze pewnych uchwał, a uchwały te wykonać powinno prezydyum Krakowa. Należy przedewszystkiem zestawić wszystkie projekty, odnoszące się do budowli krakowskich, a potem odnieść się do posłów, aby sprawy te w Radzie państwa przeprowadzić.

R. m. Wolny omawia stosunki kredytowe i wyraża żal, że utworzona przez rękodzielników kasa kredytowa nie zyskała poparcia.

R. m. Gertler wyraża życzenie, aby podniesione projekty nie utonęły w niepamięci, lecz aby prezydyum w tych poruczonych sobie sprawach wzięło odpowiednie sprawozdanie.

R. m. Gross nie ma nic przeciw wyjazdowi deputacyi do Wiednia, ale radby, aby deputacya ta zawiozła jakieś konkretne plany i kosztorysy, których władza krajowa (magistrat

krakowski, namiestnictwo) dotąd nie opracowały.

R. m. Kosobucki wykazywał, że Kraków uzyskał bardzo drobną kwotę z akcyi zapomogowej, bo zaledwie 150.000 K. Wzywać do akcyi posłów nie ma potrzeby; oni sami powinni się poczuwać do tego obowiązku. Mowca sądzi, że wicepr. Sare udzieli kilka wyjaśnień w tych ważnych sprawach.

Wicepr. Sare oświadcza, że krakowscy posłowie, aczkolwiek w sejmowej dyskusyi zapomogowej głosu nie zabrali, przecież uzyskali dla miasta więcej, niż tego się spodziewano. Mowca podczas tej dyskusyi w Sejmie nie był, wyszedł bowiem do namiestnictwa, gdzie interweniował w kilku rządowych budowlach krakowskich (gmach dyrekcyi skarbowej, klinika położnicza). Wczoraj nadszedł telegram od kierownika ministerstwa skarbu, przyzwalający na budowę gmachu akademii górniczej w Krakowie, w ramach kosztorysowych znacznie wyższych, bo 2,100.000 K (zamiast 1.680.000 K).

W dłuższym wywodzie omawiał wiceprezydent obecne stosunki budowlane i wykazywał, że nie zaradzi złemu kilka budynków rządowych w Krakowie i Lwowie. Budowni[illegible] znajdzie zajęcie 10 prc., reszta go nie będzie miała; pracę otrzymają murarze i ich pomocnicy, ale stolarze, ślusarze, szklarze itp. pozostaną w tym roku bez pracy.

Wyjazdu deputacyi do Wiednia można być zwolennikiem, lub nie; jeżeli się jednak przytem powołuje na deputacyę m. Lwowa, to wynik tej wycieczki wcale nie jest zachęcającym i mowca nie wziąłby udziału w takiej deputacyi.

Nie będąc powołanym do obrony kogokolwiek, chce jednak p. wiceprezydent stwierdzić, że fakt, iż prezydent miasta jest równocześnie prezesem Koła polskiego ma dodatnie znaczenie dla Krakowa.

W głosowaniu uchwalono wszystkie zgłoszone wnioski odesłać do komisyi zapomogowej.

Sprawa lodowni miejskiej.

R. m. Wolny podnosi, że komisya aprowizacyjna wydzierżawiła bez rozpisania rozprawy ofertowej lodownię miejską i dzierżawę oddała p. Piotrowi Kosobuckiemu. Mowca podnosił tę sprawę w komisyi administracyjnej, gdy jednak nie miało to żadnych następstw, mowca apeluje do Rady miejskiej, zapowiadając złożenie mandatu.

Wicepr. Szarski: P. radca poruszał tę sprawę dwukrotnie w komisyi, na podstawie obszernych materyałów, obecnie dodaje to novum, że składa mandat radziecki.

R. m. Wolny: Jeszcze nie! (Wesołość) Żądam jednak, aby Rada zaprotestowała przeciw temu, aby radca miejski obejmował dzierżawę wobec gminy. Jestto sprzeczne ze statutem. Mowca zgłasza wniosek nagły, aby wniosek komisyi administracyjnej został przedstawiony pełnej radzie do zatwierdzenia i domaga się otwarcia nad nim dyskusyi.

Nagłość uchwalono i dyskusyę otwarto.

R. m. Wolny omawia następnie wartość finansową dzierżawy i przedstawia kilka faktów z konkurencyi między dawną fabryką lodu p. Kosobuckiego a lodownią miejską. Mowca wskazuje na rozgoryczenie w mieście z powodu forytowania jednostki i zaznacza, że nie chcąc ponosić w tym kierunku odpowiedzialności wraz z Radą miejską, woli z niej wystąpić.

Kierownik akcyzy st. radca mag. dr Zawadzki wyjaśnił, że w r. 1911 uchwalono budowę fabryki lodu, która jednak w pierwszym roku przyniosła 6000 K niedoboru. Gdy komisya administracyjna zastanawiała się nad pokryciem niedoboru, wniósł podanie p. Kosobucki wraz z swoim wspólnikiem, że gotowi są wziąć od gminy całą produkcyę lodu i dadzą cenę lodu taką, że pokryją nią wydatki wraz z pewną nadwyżką dla gminy. Było to dla miasta korzystne i zastanawiano się tylko, czy należy rozpisać konkurs na dzierżawę lodowni, czy też nie. Komisya uchwaliła konkursu nie rozpisywać.

W sprawie tej zabierali następnie głos r. m. Chwastek i Kosobucki.

R. m. Daszyński postawił wniosek, wzywający komisyę administracyjną, aby na najbliższem posiedzeniu Rady przedstawiła dokładne cyfrowe zestawienie, dotyczące tej sprawy.

Wicepr. Szarski proponuje wybór osobnej komisyi.

R. m. Stan. Nowak zapytuje, czy kontrakt gminy z r. Kosobuckim został już podpisany.

Wicepr. Szarski stwierdza, że kontrakt nie został jeszcze podpisany.

R. m. Konopiński stwierdza, że dobrym jest wniosek o przedłożenie sprawozdania przez komisyę administracyjną. Gdy to nastąpi, będzie dosyć czasu, aby się zastanowić, czy wybrać jakąś osobną komisyę, czy też nie.

Wniosek r. Daszyńskiego uchwalono.

Zapomoga rządowa dla ubogich m. Krakowa.

Sekretarz prezydyalny dr Kannenberg odczytał reskrypt namiestnictwa, przyznający dla ubogich gminy m. Krakowa 165.000 K.

Wicepr. Szarski zaznacza, że rząd przeznaczył dla miast Lwowa i Krakowa pół miliona koron dla ludności, pozbawionej pracy. — Obecnie udziela rząd po 165.000 K, wkrótce uzupełni tę sumę do 250.000 K dla każdego miasta. Wiceprezydent przedstawia wniosek, aby dla rozdania tej sumy wybrać osobny komitet, który będzie miał prawo kooptowania jeszcze trzech członków i wypracuje dla przeprowadzenia swej akcyi osobny regulamin.

R. m. Wasung zgłasza wniosek, aby w skład tej komisyi weszli r. m. Godzicki, Pająk, Rafał Landau, Wajda, Wasserberg, Daszyński, Gertler, Dąbrowski, J. Landau, ks. Caputa i Dudek.

Wniosek radcy Wasunga uchwalono.

Przebudowa szpitala na Wawelu na Muzeum Narodowe.

Wiceprezydent Sare z porządku dziennego przedstawił nast. wnioski sekcyi ekonomicznej i skarbowej:

1) Zatwierdza się plany przebudowy szpitala powojskowego na Wawelu na cele Muzeum Narodowego i archiwum aktów dawnych m. Krakowa z dnia 30 grudnia 1913 r., wykonane przez kierownictwo przebudowy wraz z kosztorysem z tej samej daty na łączną kwotę 550.000 K.

2) Na pokrycie kosztów przebudowy przyznaje się z funduszów miejskich obok kwoty 150.000 K, zanotowanej na ten cel uchwałą Rady miejskiej z 9 stycznia 1912 r. dalszą 275.000 K, czyli łączną kwotę 425.000 K.

3) Wydatek ten 425.000 K pokryć należy w drodze pożyczki długoterminowej.

4) W razie niemożności zaciągnąć pod warunkami możliwie najkorzystniejszemi na cel powyższy pożyczkę krótkoterminową do wysokości 425.000 K, spłacalną z pożyczki długoterminowej.

5) Upoważnia się prezydenta z sekcyą skarbową do oznaczenia instytucyi, w której pożyczka ma być zaciągniętą.

6) Uprasza się prezydyum w łączności z sekcyą skarbową o przedstawienie Radzie miejskiej wniosków, zmierzających do zaciągnięcia długoterminowej pożyczki.

7) Zwrócić się do kraju i rządu o podwyższenie subwencyi na wydatki przebudowy ze względu na znacznie zwiększone nieprzewidziane koszta przebudowy.

Wnioski te uchwalono.

O drogi dojazdowe do nowego dworca.

R. bud. Kłeczek przedstawił wniosek sekcyi ekonomicznej i komisyi drogowo-kanałowej w sprawie dróg dojazdowych do nowego dworca. Wnioski te uchwalono. Dzisiaj odbędzie się w tej sprawie komisya reambulacyjna.

Subwencya dla teatru.

R. m. Szatkowski referował imieniem komisyi teatralnej i sekcyi skarbowej i szkolnej wniosek o jednorazowy zasiłek dla dyrekcyi teatru miejskiego w Krakowie wysokości 15.000 koron.

Wniosek uchwalono.

„En bloc“.

Na wniosek kilku radców uchwalono cały szereg punktów porządku dziennego „en bloc“, poczem o godzinie 9 przewodniczący zamknął obrady.

Kronika.

Kraków, czwartek 26 lutego.

Kalendarzyk kościelny: Aleksandra bw. i Fortunata.

Prognoza stacyi meteorologiczna w Wiedniu: Mgła, niepewnie. Temperatura blisko punktu marznięcia. Północno wschodni słaby wiatr.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Bajka o wilku“.

Odczyt w Uniwersytecie Ludowym: „Podstawy wychowania“ M. Morecki o godzinie 7 wieczór (ul. Zwierzyniecka l. 14).

Wystawa obrazów i rzeźb w Towarzystwie przyjaciół sztuk pięknych (Plac Szczepański, Nr 3).

Wystawa Związku artystów malarzy i rzeźbiarzy w Pałacu Spiskim, podwórze I-e piętro, otwarta codziennie od godziny 10 rano do 4 popołudniu.

Teatr miejski we Lwowie: „Figlarne żonki“.

Zwiedzenie gmachu dla Muzeum Narodowego. Przed posiedzeniem Rady miasta wczoraj o godz. 4 po południu przybyli radcy miejscy do gmachu poszpitalnego na Wawelu celem obejrzenia robót około przeróbki gmachu pod Muzeum Narodowe. Obecni byli radcy: Dębicki, Drozdowski, Dudek, Gertler, Iglicki, Judkiewicz, Kęsek, Konopiński, Maywaldt, Mendelsburg, Mikucki, Murani i Suski. Po budynku oprowadzali radców i udzielali fachowych wyjaśnień dyrektor Muzeum Narodowego, dr Kopera i inżynier Kadula.

Ruch emigracyjny. Przez Kraków na roboty do Prus przejechało wczoraj przez Kraków 5 nadzwyczajnych pociągów. Pociągami tymi jechali sami Rusini, przeważnie kobiety.

Karygodna niedbałość. Do 76-letniego Szaji Wernera, roznosiciela gazet, leżącego w westibulu domu przy ul. Mostowej l. 4, zawezwano wczoraj wieczór pogotowie ratunkowe. Lekarz pogotowia stwierdził u Wernera złamanie nogi i silne kontuzye na całem ciele. Jak się okazało, Werner spadł ze schodów I. piętra, gdyż klatka schodowa mimo późnej godziny nie była oświetlona. Zaznaczamy, że po morderstwie, popełnionem na ś. p. Świszczowskim, władze miejskie wydały nader surowe rozporządzenie co do dostatecznego oświetlania sieni i klatek schodowych.

Rozprawa o szpiegostwo. Dnia 12 marca b. r. odbędzie się w sądzie krajowym karnym w Krakowie rozprawa przeciw 24-letniemu Wacławowi Rowińskiemu o zbrodnię szpiegostwa wojskowego i politycznego. Rowiński był bardzo niebezpiecznym szpiegiem. Brał on udział w życiu młodzieży krakowskiej akademickiej i szkół średnich. Zajmował się także szpiegostwem wojskowem w Krakowie, Bochni, Tarnowie i Przemyślu, a przed aresztowaniem starał się o przyjęcie w charakterze rysownika przy regulacyi Wisły.

Ostatki w Zakrzówku. We wtorek w nocy banda młodych ludzi podniecona alkoholem uwijała się po Zakrzówku i zaczepiała przechodniów. Niejaki Andrzej Pawlik, przebrawszy się za kobietę, uganiał z nożem w ręku po ulicach Zakrzówka i gonił uciekających w popłochu przechodniów. Dopiero interwencya policyi położyła kres tym wybrykom. Aresztowano Pawlika, Franciszka Wójcika, Franciszka Sadowskiego i Stanisława Tracza. Podczas aresztowania weseli młodzieńcy stawiali silny opór.

Przejechany przez wóz. Na moście podgórskim na 12-letniego Jana Bezniaka najechał wóz towarowy. Chłopiec dostał się pod koła i doznał silnych kontuzyj na całem ciele i złamania lewej nogi. Zawezwane pogotowie ratunkowe po opatrzeniu rannego, przewiozło go do szpitala OO. Bonifratrów.

Z sali sądowej. We wtorek w rozprawie przed sądem przysięgłych przeciw Sulawie z Mogiły, oskarżonemu o zabicie Bartłomieja Chyłki, zapadł wyrok, skazujący go na 2 lata ciężkiego więzienia.

Rozprawa przeciw lekarzowi z Podgórza, dr. J. Goldbergerowi, o niedozwolone praktyki lekarskie na osobie bł. p. Rozalii Weisserówny odbędzie się w sądzie karnym we wtorek 10 marca b. r.

Z zapisków policyjnych. Żandarmerya z Wieliczki doniosła do dyrekcyi policyi w Krakowie, że dwaj włamywacze, którzy skradli onegdaj p. Wandererowi kosztowności wartości 1000 K, niejaki Roman Ćwik i Stanisław Garncarz, zbiegli z Wieliczki. Podobno widziano ich, jak wsiadali wczoraj rano do pociągu, zdążającego do Krakowa.

Do mieszkania Wojdyła przy ul. Brackiej l. 7 wczoraj o godz. 2 po południu włamali się niewyśledzeni dotąd sprawcy i skradli rzeczy wartości 200 koron.

Usiłowane samobójstwo. Z mostu starego na Wiśle pod Podgórzem usiłowała rzucić się 23-letnia Helena M. do Wisły w zamiarze samobójczym. Przechodnie zauważyli zwisającą już z balustrady dziewczynę, zatrzymali ją i oddali w ręce policyi. Niedoszła samobójczyni miała kieszenie u płaszcza naładowane kamieniami. Powodem zamachu samobójczego była podobno nieszczęśliwa miłość. Zdenerwowaną dziewczynę oddano opiece rodzicielskiej.

Z kroniki podgórskiej. (Pogrzeb ś. p. Wojciecha Bednarskiego. — Zdrowotność. — Budowa kanałów. — Kradzież węgla).

Pogrzeb ś. p. Wojciecha Bednarskiego odbył się wczoraj po południu; kondukt prowadził ks. Caputa w asyście duchowieństwa. Za trumną zmarłego postępowała rodzina, radcy miasta Podgórza z wiceburmistrzem Kaczmarskim, imieniem m. Krakowa wiceprezydent Szarski z radcami. Dalej szła palestra podgórska i krakowska i liczne rzesze publiczności.

Stan zdrowotności w Podgórzu wedle statystyki, wydawanej przez fizyka miejskiego, dra Służewskiego, wykazuje zdrowotność zadowalniającą. Choroby zaraźliwe w ostatnich miesiącach pojawiają się tylko sporadycznie. Śmiertelność jest normalna, a nawet mniejsza, niż roku ubiegłego w tym czasie. Najwięcej umiera na gruźlicę i wady organiczne serca. W niemałej mierze przyczyniły się do podniesienia zdrowotności Podgórza nowo wybudowane kanały.

W tych dniach rozpoczęto budować nową seryę kanałów w ulicy Wielickiej. Przy tej sposobności przypomnieć należy, by poprawiono drogę jezdną w ulicy Wielickiej, która jest pełna rowów i wyboi.

Koło stacyi Bonarka wyłapano kilku rzezimieszków, którzy wskakują na wagony węglowe i zrzucają kawały węgla do fosy. Kolej ponosi przez te kradzieże wielką szkodę.

Obchód Szewczenki we Lwowie. Ze Lwowa telefonują nam: W dniu 9 marca urządzają Rusini lwowscy wielki obchód jubileuszowy Szewczenki. Uroczystości rozpoczną się koncertem wszystkich towarzystw śpiewackich ruskich z Galicyi i Bukowiny przy współudziale artysty operowego Myszugi i pianistki Dniestrzańskiej z Wiednia.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 26 lutego.

HOTEL FRANCUSKI: Feliks Kumanowski z rodziną z Podola rosyjskiego, Dr Wiktor Kutrzeba z rodziną z Jordanowa, Kazimiera Janowska z Zakopanego, Andrzej Lelewicz ze Lwowa, Antoni Walisch z Wiednia, Hieronim Zaleski ze Lwowa, Melania Turczyńska z Gruszki Wielkiej (Lubelskie), Karol Szymanowski z Wiednia, Jakób Mortkowicz z Warszawy, Edm. Gerich z Wiednia, Jan Górniak z Sibiey.

HOTEL BELVEDERE, ulica Basztowa l. 27, w pobliżu dworca kolej. (Pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): Dr Julian Lachnit z Olchowca, Prof. Kazimierz Wierzbicki z Warszawy, Aleksander Weiner z Poznania, Hieronim Grünberg z Berlina, Kap. Juliusz Auerbach z Wiednia, Emanuel Altmann z Skoczowa, Leopold Felix z N. Sącza, Franciszek Goetzer z Wiednia, G. Galgoci z Baran (Węgry), Michał Szeliga z Leżajska, Herman Secher z Wiednia, Karolina Wrocińska z Sosnowiec, Adolf Barnett z Ludwikówki, Antoni Chomicki ze Lwowa, Henryk Frischer z bratem z Alwernii, Stanisław Gugolewski z Sokala, Inż. Franciszek Lasschkowisz z Mor. Ostrawy, August Nichl z Leoben, Wiktorya Piotrowska z Janowa, Władysław Salabur[illegible] z Częstochowy, Wanda Załęska z Krakowa, Ed. Weiss z Monachium, Karol Braun z Wiednia, Jan Zaremba z Filadelfii.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, [illegible] lutego. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 281·25, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 243·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 272·—, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 230·50, Pożyczka serb. prem. po 100 fr 5-proc. 11[illegible]0, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 27·10, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 477·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 61·—, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 52·50, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 31·50, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 100·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 226·50, Tureckie oblig. prem. kolei prc. 225·—, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 466·—.

Wiedeń, 25 lutego. — Przy zamknięciu wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 640·75, węg. Zakł. kredyt. 846·25, Anglobanku 344·—, Unionbanku 609·—, Länderbanku 527·50, Bankvereinu 535·25, Bodencredit 1230·—, Galicyjsk. Banku hipotecznego 640·—, Akcye praskiego Banku kredyt. 683·25, Kolei państwowych 717·[illegible]0, kol. południowej 105·50, kolei północnej 5070·—, kolei czerniowieckiej 514·—, Alpiny 845·50, Rima Muranyi 6[illegible], Praskiego Tow. żelaznego 2660·—, Fabryki broni 951·50, Akcye tureckie tyt. 435·—, Gal. Karp. Tow. naft. 1014·—, Obl. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 83·40, Austr. renta koron. 83·70, Węgier. renta koron. 83·20, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 84·—, 56-letnie 4 i pół proc. Tow. kredytowego ziemskiego 91·40, 56-letnie 4 i pół proc. Tow. kredyt. ziems. 91·50, 4% Listy Banku hip. 8[illegible]·50, 4½% Listy Banku hip. 91·50, 5% Listy Banku hip. —·—, 4% Listy Banku kraj. 84·9[illegible], 4½% Listy Banku kraj. 92·2[illegible], 5% Gal. Obl. propin. 98·40, 4% Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 83·30, 4% pożyczka m. Lwowa 81·50, 4% pożyczka m. Krakowa 82·—, Losy tureckie 22[illegible]·00, Marki 117·55, Ruble 254·—, Rosyj. pożyczki —·—, Skoda 782·50, Powsz. B. depoz. 565·—.

Berlin, 25 lutego. (Zamknięcie giełdy). Nowy Jork 42[illegible]·25, Warszawa krótkie —·—, Wiedeń krótki 84·9[illegible], Austryackie noty 85·—, Rosyjskie noty 216·—, Amerykańskie noty 419·75, 3% pruskie konsole 78·2[illegible], włoskie —·—, 4½ prc. polskie listy zastawne 90·2[illegible]. Niemiecki bank państwowy 140·—, Austryackie akcye kredytowe 206·37, Berlińskie Towarzystwo handlowe 162·75, Diskonto Komandit 197·5[illegible], Austryackie koleje państw. 156·12, Lombardy 22·37, Kanada Pacific 214·37, Losy tureckie 169·—, Hohenlohe 12[illegible]·50, Phönix 243·37, Gelsenkirchner 19[illegible]·62, Hamburg-Ameryka Packetfahr. 144·50, Hansa 300·25, Północny Lloyd 127·37.

Usposobienie spokojne.